



Coraz bliżej parku nad Drwinką

2015-03-03

Co z planami utworzenia Parku Rzecznego Drwinka? Radni z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały zmierzający do zabezpieczenia tych cennych przyrodniczo terenów.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w celu poprawy stanu jakości powietrza, opiniowanie programu ochrony i gospodarowania zasobami wodnymi dla Miasta Krakowa pod nazwą "Krakowski program małej retencji wód opadowych", ale przede wszystkim zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla prezydenta w zakresie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obszarów „Park rzeczny Drwinka-Bochenka” i „Park rzeczny Drwinka-Podedworze” - tym zajmowali się radni podczas posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

O projekcie mówił jeden z pomysłodawców, czyli Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider. – W związku z uchwaleniem nowego Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego miasta Krakowa zaszły nowe okoliczności, zmieniające przeznaczenie części terenów i uwzględniające większą ochronę dla obszarów ważnych przyrodniczo – stwierdził Bogusław Kośmider.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu „Park Reczny Drwinka” był już uchwalony w lutym 2009 roku przez Radę Miasta Krakowa, jednak decyzją Wojewody w kwietniu tego samego roku został w części unieważniony. Kluczowym dla niniejszego rozstrzygnięcia były zapisy ówczesnego Studium Zagospodarowania Przestrzennego. Przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów obejmujących sporne tereny, ważne przyrodniczo dla tego parku, spowoduje, że zaistnieje możliwość zawieszenia decyzji administracyjnych w zakresie inwestycji na tych terenach. To pozwoli na ich tymczasowe zabezpieczenie przed zabudową.

Radny Józef Jałocha niepokoił się, co z terenami, które mają zostać wykupione od właścicieli. – Boję się, że właściciele będą wywłaszczani z tych terenów – mówił Józef Jałocha. Jednak według opinii radnej Grażyny Fijałkowskiej i pracowników Biura Planowania Przestrzennego jest wielu chętnych, którzy chcieliby sprzedać Gminie Miejskiej tereny pod park. A wywłaszczeń na pewno nie będzie. – Wykupy terenów pod park zaczęły się w 2014 roku, zakupiono 2 hektary. Mieszkańcy bardzo chętnie sprzedają te działki, gdyż w części są to tereny nie nadające się pod zabudowę. Nawet na dyżury radnych przychodzą często mieszkańcy chcący sprzedać swoje działki – tłumaczyła radna Grażyna Fijałkowska. Park ma zajmować 12 hektarów. Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska przychyliła się do pomysłu i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, jak i pozostałe omawiane projekty.